

**BIULETYN** Nr 3/(11)

ZARZĄDU GŁÓWNEGO FEDERACJI SPORTOWEJ

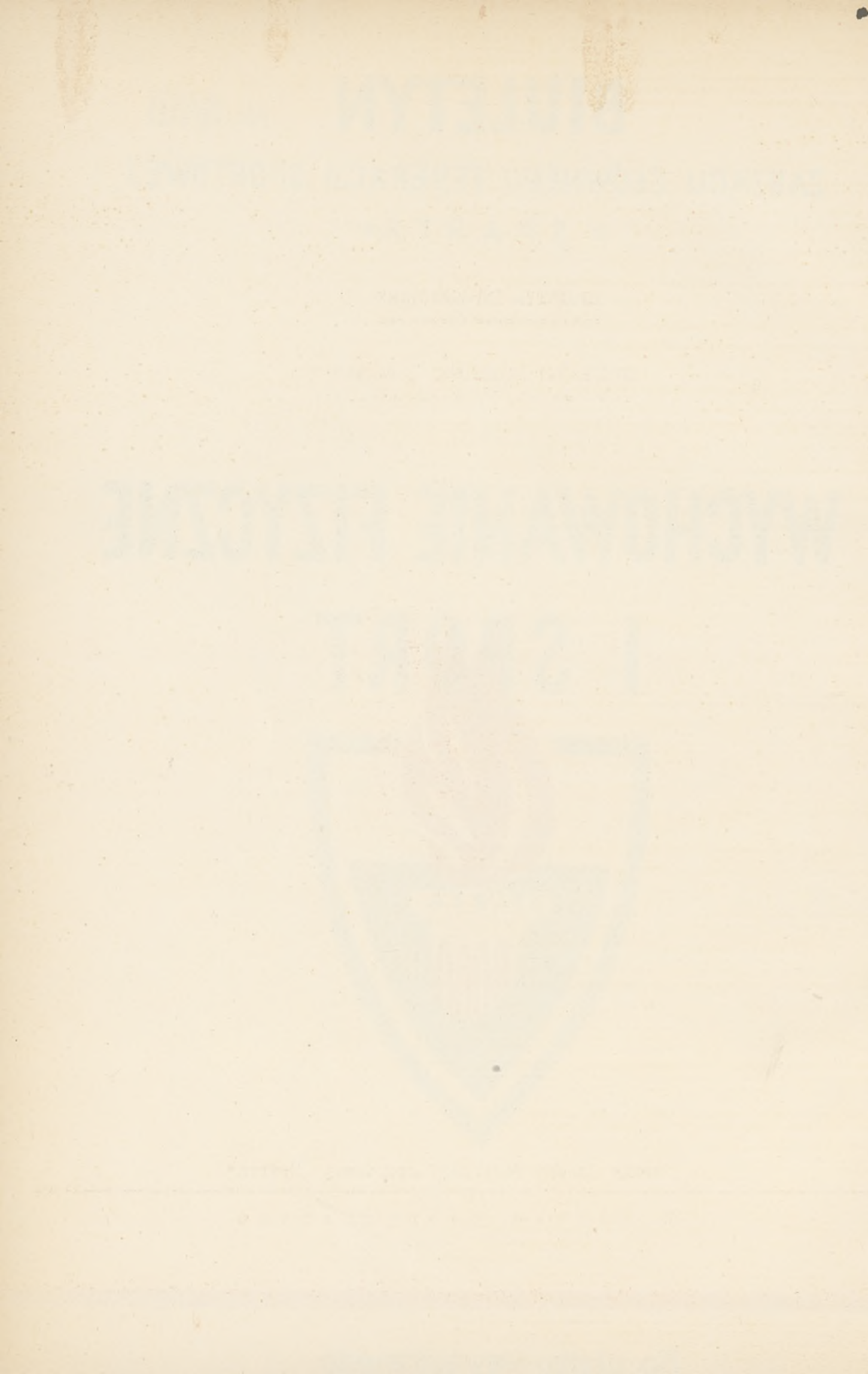
» S P A R T A «

# WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT



---

Do użytku wewnętrznego



BIULETYN INFORMACYJNY

=====

FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

=====

Warszawa - kwiecień - maj 1961 r.

Zarząd Główny Federacji Sportowej „Sparta”

---

Do użytku wewnętrznego



BIULETYN INFORMACYJNY

FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

T r e ś ć:

1. Gratulujemy
2. Krajowe Zjazdy Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych oraz Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego
3. Jeszcze o sprawach wychowawczych w klubach F.S. „Sparta”
4. Przed konferencjami wojewódzkimi F.S. „Sparta”
5. II Krajowy Zjazd Federacji Sportowej „Sparta”
6. Nad czym obradowało Prezydium F.S. „Sparta”
7. Młodzieżowe Ośrodki Sportowe Centralnej Rady Związków Zawodowych i F.S. „Sparta” rozpoczynają działalność
8. Dobre wyniki działalności Młodzieżowych Ośrodków Sportowych przy K.S. „Spójnia” w Gdańsku
9. Sale - siłownie
10. Ogniska krzewienia kultury fizycznej F.S. „Sparta” organizatorami turystyki, campingów i wypoczynku po pracy
11. Turnieje sportowo-światlicowe stają się imprezami masowymi
12. Rademskie spotkanie przy zielonym stoliku
13. Udana impreza brydżowa w woj. szczecińskim
14. Regulamin współzawodnictwa ognisk krzewienia kultury fizycznej F.S. „Sparta” na rok 1961
15. Z doświadczeń klubów sportowych i ognisk kkf
  - Dobra praca w Nowogardzie
  - Dobre rady w las nie poszły
  - Sekcja gimnastyczna K.S. „Spójnia” Racibórz
  - Łyżwiarze E.K.S. „Orzeł” coraz groźniejszy dla czołówki
16. Lista najlepszych kolarzy F.S. „Sparta”
17. Komunikaty

GRATULUJEMY

Piłkarzom ręcznym K.S. „Sparta” - Katowice z okazji zdobycia v-ce mistrzostwa Polski w piłce ręcznej siedmioosobowej.

x            x            x

Sekcji łyżwiarskiej E.K.S. „Orzeł” - Elbląg z okazji zdobycia tytułu drużynowego v-ce mistrza Polski juniorów w łyżwiarstwie szybkim.

x            x            x

Barnowskiemu - Warszawski Klub Narciarski z okazji zdobycia v-ce mistrzostwa Polski w narciarstwie w konkurencjach alpejskich.

x            x            x

Bogdanowi Śliwie - Krakowski Klub Szachistów z okazji zdobycia v-ce mistrzowskiego tytułu w mistrzostwach Polski w szachach.

x            x            x

Gorgoniówniej - W.C.K.S. „Dunajec” - Nowy Sącz z okazji zdobycia v-ce mistrzostwa Polski w saneczkarstwie.

x            x            x

Andrzejowi Kłopotowskiemu - z okazji zdobycia tytułu Mistrza Polski w pływaniu na 100 i 200 m stylem klasycznym.

K R A J O W E   Z J A Z D Y

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH ORAZ ZWIĄZKU  
ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

W DNIACH 24 i 25 LUTEGO 1961 r., W WARSZAWIE, OBRADOWAŁ IV KRAJOWY ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH. DOKONAŁ ON m.in. WYBORU NOWYCH WŁADZ ZWIĄZKU. W SKŁAD PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO WESZLI Tow. Tow. STANISŁAW KONARSKI - PRZEWODNICZĄCY, WACŁAW SASIN I WACŁAW PAWLIK - WICEPRZEWODNICZĄCY, AIDONA SIKORSKA I MARIAN TRÓĆ - SEKRETARZE.

X

X

X

W DNIACH 27 i 28 LUTEGO 1961 r., W WARSZAWIE, OBRADOWAŁ VII KRAJOWY ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO. NOWO WYBRANY ZARZĄD GŁÓWNY WYŁONIŁ PREZYDIUM, NA CZELE KTÓREGO STANĄŁ PRZEWODNICZĄCY - Tow. CZESŁAW ORYŃSKI, ORAZ SEKRETARZE - Tow. ANNA TEPPER i Tow. PAWEŁ PIETRUSZKA.

W OBYDWU ZJAZDACH Z RAMIENIA FEDERACJI UDZIAŁ BRALI Tow. Tow. LUCJAN SZWEDOWSKI I WŁADYSŁAW BOSKI.

WSZYSTKIM CZŁONKOM NOWO WYBRANYCH WŁADZ FEDERACJA SPORTOWA „SPARTA” SKŁADA GRATULACJE, ŻYCZĄC IM SUKCESÓW W ICH ODPOWIEDZIALNEJ PRACY.





JESZCZE O SPRAWACH WYCHOWAWCZYCH

W KLUBACH F.S. „ SPARTA ”

Sport i zagadnienia wychowawcze - to dwie strony, dwa aspekty jednego zagadnienia. Oddzielanie jednej ze stron od drugiej wypacza sens idei sportowej. Obie są bowiem ściśle ze sobą powiązane i warunkują się wzajemnie. Wyniki działania klubu są w dużej mierze uzależnione od panującej w nim atmosfery. Tam, gdzie wkradają się do niej niezdrowe pierwiastki, gdzie zagadnienia wychowawcze spychane są na margines lub wręcz ignorowane - tam wcześniej czy później następuje zastój i regres w działalności klubowej. Sprawy stosunków międzyludzkich w klubach, sprawy form współpracy i współżycia, dyscypliny - to, wbrew pozorom, sprawy istotne i niezmiernie ważne.

Kierownictwo naszej Federacji zawsze odnosiło się do problematyki wychowawczej z dużą uwagą i troską. Była ona niejednokrotnie przedmiotem rozważań i dyskusji w łonie całego aktywu „Sparty”. Ubiegłoroczne VI plenum Zarządu Głównego naszej Federacji było nieomal w całości poświęcone kwestiom wychowawczym.

Przyniosło to w efekcie pewną, namacalną poprawę w zakresie spraw wychowawczych. W wielu klubach nastąpiło wyraźne i widoczne polepszenie na tym odcinku.

Czy nie potraktowaliśmy jednakże tej kwestii wąsko, kampanijnie ? Czy nie ulegliśmy zbyt szybkiemu samouspokojeniu ? Trudno na te pytania dać jednoznaczną odpowiedź. Jednakże sygnały, jakie dotarły do nas ostatnio z dwu klubów, a zwłaszcza przykra sprawa Kasprzyka, świadczą, iż wciąż jeszcze istnieje podłoże sprzyjające rozluźnieniu moralności. Wydarzenia te nasuwają nieodparcie myśl, iż wysiłki nasze w dziedzinie wychowawczej nie były dostatecznie wytrwałe i konsekwentne. Narzuca się stwierdzenie, iż sprawami wychowawczymi należy zajmować się stale, bez przerw, na codzień. Taki też wniosek wyciągnął Zarząd Główny Federacji.

Problemy wychowawcze raz jeszcze wróciły „na forum” Zarządu Głównego. Stały się tematem dyskusji jednego z ostatnich posiedzeń Prezydium. Tym razem kierownictwo Federacji zapragnęło wnikać w głąb problematyki wychowawczej, zastanowić się nad tym, co i jak należy zrobić, jakie kroki przedsięwziąć, aby sprawy wychowawcze uzyskały należyłą rangę i znaczenie w działalności klubowej.

Podstawą do dyskusji była analiza pracy wychowawczej Olsztyńskiego Klubu Sportowego. Obejmowała ona lata 1957-60. Trzeba przyznać, że działacze OKS zadali sobie wiele trudu, aby swą pracę w tym zakresie ukazać możliwie szeroko i obiektywnie, nie ukrywając potknięć, słusznie zaś chlubiąc się swymi sukcesami.

Pomysł powiązania dyskusji z pracą klubu był pomysłem szczęśliwym. Dzięki niemu dyskusja nie zawisała w „próżni”, a nabrała charakteru dyskusji rzeczowej, wolnej od abstrakcyjnych rozważań.

Coż wykazała ona? Przede wszystkim to, że wychowywać i oddziaływać pozytywnie na środowisko sportowe można w każdych warunkach. Ileż to razy kluby, zwłaszcza te, które odnoszą się z lekceważeniem do zadań wychowawczych, usprawiedliwiały swe nikłe wyniki w tym zakresie tzw. przeszkodami obiektywnymi: trudnościami finansowymi, brakiem odpowiedniej kadry, rozwyrzeniem młodzieży, zanikiem poczucia dyscypliny wśród niej itp.

Te prawda, że elementy te nie są bez znaczenia. Przykład OKS dowodzi jednakże, iż nie one mają decydujące znaczenie. Najważniejszą rzeczą jest uświadomienie sobie przez działaczy doniosłości problemu wychowawczego i podjęcia stanowczej, ciągłej zdecydowanej walki o właściwe oblicze moralne sportowca. Tak też pojął swą rolę Zarząd Olsztyńskiego Klubu Sportowego. Postawił on sobie za cel długofalowe, potrójne zadanie:

- przestawienie mentalności tych zawodników, którzy skłonni byli upatrywać w sporcie źródła dużych zarobków,
- wytworzenie i wpojenie zawodnikom przekonania, iż sport nie jest celem życia czy celem samym w sobie, a tylko uzupełnieniem i umileniem życia,
- ciągłe propagowanie tej prostej prawdy, iż klub nie jest instytucją, urzędem czy przedsiębiorstwem, a dobrowolnym zrzeszeniem, zaś każdy jego członek jest w pewnym sensie częścią klubu.

Z tych zadań wypływał całokształt polityki wychowawczej klubu: zwalczanie tendencji wyczynu za „wczelką cenę”, sprzeciwianie się „robieniu” formy kosztem nauki, traktowanie „asów” i początkujących na równej stopie, nietolerowanie uchybień i łamanie przepisów. Dwa elementy sprzyjały dobrej pracy wychowawczej: konsekwencja i osobisty przykład działaczy i trenerów.

Wiele by można pisać o klubie, jego stałej współpracy z rodzicami i szkołą, jego trosce o postępy w nauce młodych zawodników, nieustannej walce o oblicze i właściwą postawę sportowca.

Analiza działalności wychowawczej OKS Olsztyn wykazała niezbicie, iż dobre wyniki wychowawcze zależą głównie od klubu i ludzi, którzy nimi kierują. Pod warunkiem - iż będzie to działalność ciągła, nieustanna, konsekwentna.

Analiza posłużyła za tło do bogatej i żarliwej dyskusji na posiedzeniu Prezydium. Brali w niej udział wszyscy obecni. Dyskutanci wskazywali na ogromne znaczenie osobistego przykładu działacza. Trener, który np. wpisuje do swej delegacji godziny fikcyjnego pobytu w terenie - nie może wywierać odpowiedniego oddziaływania na młodzież. Niepunktualność, nieobowiązkowość, tolerancyjność wobec różnorodnych drobnych uchybień, przymykanie oczu na przewinienia - oto, zdaniem dyskutantów, elementy rozprężające. Wszystkie te z pozoru drobne sprawy łączą się niczym ogniwa łańcucha w jeden splot, któremu na imię „wychowanie”.

Innym aspektem tego samego zagadnienia jest kwestia dobrej organizacji, terminowości w nadsyłaniu sprawozdań, w rozliczaniu się z funduszy i zobowiązań przez kluby i zawodników.

Mówcy wskazywali na konieczność wprowadzenia życia towarzyskiego do klubu, większego powiązania go z zakładami pracy, sięgnięcia po młody narybek.

W wyniku wszechstronnego i wnikliwego rozpatrzenia problemu wychowawczego, Prezydium podjęło odpowiednią uchwałę. Ma ona posłużyć jako punkt wyjścia do wzmożonej działalności na odcinku wychowawczym.

#### U c h w a ł a

w sprawie codziennej pracy i zadań wychowawczych w klubach sportowych.

A. Podstawowym, niezbędnym warunkiem prowadzenia należytej właściwej i skutecznej akcji wychowawczej w klubach jest przestrzeganie statutu klubowego, regulaminów własnych i władz nadrzędnych. Bez tego słowo „wychowanie” traci swój sens, staje się pustym dźwiękiem. Każde uchybienie w tym zakresie, każdy wyjątek i odstępstwo od statutu i wszelkich przyjętych regulaminów - to potencjalne niebezpieczeństwo wykrzywienia zasad wychowawczych i udaremnienia trudu wychowawczego.

Praca wychowawcza nie jest do pomyślenia tam, gdzie nie ma zdrowej struktury organizacyjnej. Aby przyniosła ona oczekiwane efekty, trzeba, by klub wytworzył odpowiednie warunki sprzyjające jego działaniu. Klub, chcąc wykonać swe zadania w tym względzie, musi zadbać o to, aby jego Zarząd utrzymywał stały, codzienny kontakt ze swymi sekcjami i członkami. Kontakt ten jest równie nieodzowny, co i ścisłe przestrzeganie realizacji podjętych przez klub postanowień i uchwał. Uchwała raz podjęta, staje się obowiązująca i musi być zrealizowana. Niewykonanie jej lub pущenie w niepamięć podrywa autorytet Zarządowi i działaczom klubu, a to z kolei sprzyja rozluźnieniu dyscypliny i utrudnia działalność wychowawczą.

Jednym z warunków dobrej pracy wychowawczej jest zasada zespołowego, kolegiального kierownictwa w klubie i sekcjach. Ułatwia ono powstawanie koleżeństwa i rodzi współpracę oraz współodpowiedzialność za pracę i losy klubu /sekcji/.

B. Ważnym czynnikiem wychowawczym, niedostatecznie docenianym w naszych klubach, jest kwestia stosunku członków i pracowników klubu do ich obowiązków. Wszelkie niedotrzymywanie terminów, wszelka niepunktualność, wszelka nieusprawiedliwiona nieobecność na treningach - rodzą lekceważący stosunek do pracy i działają rozluźniająco na dyscyplinę.

Nie należy nie doceniać olbrzymiego znaczenia wychowawczego takich czynników, jak obowiązkowość i zdyscyplinowanie. Skąd należy przywiązywać dużą wagę do obecności na zebraniach Zarządu i sekcji, udziału w treningach, regularnego opłacania składek, wywiązywanie się z podjętych wobec klubu, sekcji i trenerów zobowiązań. Wszystko to świadczy o stosunku do klubu. Trzeba, aby członkowie klubu zrozumieli, iż przynależność do niego daje im prawa, ale także nakłada na nich obowiązki. Nie może być tak, że zawodnik bierze od klubu swą należność, a uchyla się od swych powinności wobec niego, np. zalegając ze składkami.

C. Elementem warunkującym dobrą pracę wychowawczą jest stosowanie indywidualnego podejścia do zawodników i członków klubu. Należy wyróżniać tych, którzy wybijają się swą pracą, pilnością, koleżeńskością, zdyscyplinowaniem. Wobec osób świadomie, rozmyślnie niepoprawnych stosować trzeba kary wychowawcze. Zawodnik, który wyróżnia się swą pozytywną postawą winien wiedzieć, że jego zachowanie jest właściwie ocenione,

że kierownictwo odwzajemnia mu się sympatią, że go ceni i mu ufa. Nie znaczy to, iż należy stronić od młodzieży jeszcze nie wychowanej, o złych nawykach. W walce o pozyskanie jej należy opierać się na najlepszych.

Do podstawowych obowiązków klubu w dziedzinie wychowawczej należy interesować się sprawami bytowymi członków klubu. Trzeba nie tylko dbać o stworzenie im odpowiednich warunków do ćwiczeń /urządzenia sportowe, szatnie, natryski itp./, ale także, co ma istotne znaczenie, zainteresować się tym, czym żyją, jakie mają troski, kłopoty, jak i w czym można by im pomóc. Taka postawa działaczy klubu zbliża zawodników do klubu, wiąże go z nim. Klub staje się im czymś bliskim, nieodzownym.

Należy także przyjąć dobry przykład tych klubów, które sprawują pieczę nad nauką swych członków i wespół ze szkołą oraz rodzicami czuwają nad szkolnymi postępami swych podopiecznych. Nie do pomyślenia i z gruntu fałszywa jest postawa tych klubów i działaczy, którzy nie reagują na zaniedbani<sup>a</sup> swych zawodników w szkole. Dobre wyniki w szkole muszą iść w parze z dobrymi wynikami sportowymi. Wszelkie zakłócenie tej proporcji mija się z celem wychowawczym, wyrządza szkodę klubowi i jego zawodnikowi.

Nic tak nie wypacza zasad wychowawczych jak akcyjność. Wpływ wychowawczy na członków i zawodników klubu będzie wtedy trwały, jeśli cele wychowawcze będą towarzyszyły każdemu posunięciu klubu, jeśli wychowawcą stanie się każdy trener, działacz i instruktor.

D. Jednym z warunków, bez którego wychowanie jest nie do pomyślenia, jest konieczność stałych kontaktów między ludźmi. Bez wzajemnego poznawania się, bez zżycia się towarzyskiego, nie może być mowy o jakikolwiek trwałym, głębszym oddziaływaniu wychowawczym. Stąd dużego znaczenia nabiera sprawa zorganizowania życia towarzyskiego. Należy tu wykorzystać istniejące lokale świetlicowe, uczynić je atrakcyjnymi ośrodkami, przyciągającymi ludzi. Należy tak organizować w nich życie towarzyskie, aby każdy ~~jego~~ uczestnik był zarazem organizatorem.

Jeśli klub sportowy względni w swej działalności powyższe elementy, jeśli wykaże wytrwałość, konsekwencję i dobrą wolę - nie ulega wątpliwości, iż spełni skutecznie swoje zadanie wychowawcze, tj. będzie czynnikiem kształtującym ludzi o nowej, socjalistycznej moralności.

PRZED KONFERENCJAMI WOJEWÓDZKIMI F S „SPARTA”

Prezydium Zarządu Głównego Federacji postanowiło przeprowadzić konferencje wojewódzkie. Termin? Okres od 20 kwietnia do 20 maja b. roku. Jest to przedostatni etap kampanii wyborczej, której zakończeniem będzie Krajowy Zjazd Delegatów Federacji.

W konferencjach wezmą udział delegaci wybrani w czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczych klubów sportowych i ognisk krzewienia kultury fizycznej.

Do przebiegu konferencji Federacja przywiązuje dużą wagę. Będą one stanowiły zamknięcie podjętej próby na odcinku społecznej koordynacji pracy w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego za okres ubiegłego trzechlecia. Jednocześnie będą one zapoczątkowaniem systematycznej, pogłębianej pracy aktywu trzech opiekuńczych związków zawodowych w zakresie upowszechnienia kultury fizycznej. Będzie to chyba najistotniejsza sprawa, którą należy w czasie konferencji mocno podkreślić i udokumentować. Podstawą konferencji będzie sprawozdanie z działalności Komisji Wojewódzkiej oraz dyskusja nad planem realizacji uterenowionych założeń rozwojowych i kalendarza imprez Federacji w roku bieżącym.

Dobrze opracowane sprawozdanie powinno uwypuklić zarówno sukcesy, jak i te braki, które niewątpliwie towarzyszyły realizacji wielkiej próby „koordynacyjnej”.

Dobrze zaś przygotowany plan pracy, bo tak należałoby nazwać uterenowienie założeń rozwojowych Federacji, będzie dowodem, że Komisje Wojewódzkie po trzech latach próby dojrzały całkowicie do tego, aby pokierować na swoim terenie rozwojem kultury fizycznej.

Z tych też względów nie wolno spłycać problemu, nie można dopuścić do jakiegokolwiek porządkowej i formalnej sprawozdawczości.

Aktyw kierowniczy Komisji Wojewódzkich powinien rzetelnie ocenić wszystko to, co działo się w ciągu ubiegłego okresu. Dogłębna, rzetelna ocena przeszłości, wykrycie wszystkich błędów - doprowadzić może do słusznych wniosków na przyszłość i tym samym do prawidłowego ustalenia zadań Komisji Wojewódzkiej na najbliższy okres.

Jakież to zadania nas czekają?

Głównym z nich jest dalsze upowszechnienie kultury fizycznej. Realizując je mamy na względzie dwa jakby nurty, dwa aspekty sportu. Rozwijamy sport wyczynowy, który jest jakgdyby sumą naszych osiągnięć w za-

kresie kultury fizycznej, jednocześnie stwarzamy sprzyjające warunki i zachętę do uprawiania sportów i w ogóle ćwiczeń ruchowych wśród najszer-  
szych rzesz zorganizowanych w trzech związkach opiekuńczych.

Jeśli przez okres dwu lat zdołaliśmy zorganizować 170 Ognisk Krze-  
wienia Kultury Fizycznej, jeśli potrafiliśmy nie tylko utrzymać, ale  
również podnieść poziom naszych klubów w dziedzinie wyczynu, organizacji,  
wychowania i spraw finansowo-gospodarczych, to w żadnym wypadku nie wol-  
no nam powiedzieć, że właściwie zrobiliśmy już wszystko, co do nas na-  
leżało.

Musimy sobie zdać sprawę, że działamy na tle 1.300 tysięcy zorgani-  
zowanych związkowców i że dopiero jesteśmy na początku drogi. Z naszych  
urządzeń korzysta jeszcze niewielki procent członków związków zawodowych.

Podajemy zadanie trudne, ale bardzo wdzięczne, dlatego plan pra-  
cy powinien być opracowany z jednej strony realnie, z drugiej - z wyraź-  
ną perspektywą takiego rozwoju sportu i wychowania fizycznego, aby rok-  
rocznie przybywała liczba zarówno członków klubów sportowych, jak i og-  
nisk KKF. Te dwie formy organizacyjne sportu i wychowania fizycznego,  
oparte na społecznej działalności tysięcy aktywistów, już się przyjęły  
i należy je rozwijać, utrzymywać, rozszerzać, obejmując nimi szersze kręgi  
związkowców i ich rodzin.

Do niezaprzeczalnych osiągnięć naszej Federacji i Komisji Wojewódz-  
kich należą spartakiady - festyny. W roku bieżącym należy najwięcej uwa-  
gi poświęcić spartakiadom środowiskowym, tj. zakładowym i międzyzakłado-  
wym. W spartakiadach powiatowych nasze kluby i ogniska powinny uczestni-  
czyć masowo, gremialnie. Oto jedna z głównych pozycji planu komisji wo-  
jewódzkich.

W jaki sposób udzielić organizacyjnej pomocy zakładowym organiza-  
cjom? Radzimy wszystkim działaczom Komisji Wojewódzkich i delegatom na  
Zjazd, aby gruntownie przestudiowali drugi numer biuletynu z lutego i  
marca 1961 r. Znajdą w nim sporo informacji na temat realizacji założeń  
Federacji w pierwszym półroczu br.

W konferencjach wojewódzkich wezmą udział przedstawiciele Zarządów  
Głównych związków opiekuńczych oraz członkowie prezydium Federacji, któ-  
rzy przedstawiają delegatom założenia rozwojowe Federacji na lata 1961-  
-1964.

Terminarz Wojewódzkich Konferencji przedstawia się następująco:

w dniu 20 kwietnia	odbędzie się Konferencja Wojewódzka w Katowicach					
" 21	"	"	"	"	"	w Białymstoku
" 21	"	"	"	"	"	w Bydgoszczy
" 22	"	"	"	"	"	w Gdańsku
" 22	"	"	"	"	"	w Olsztynie
" 23	"	"	"	"	"	w Poznaniu
" 27	"	"	"	"	"	w Kielcach
" 28	"	"	"	"	"	w Krakowie
" 5	maja	"	"	"	"	w Wrocławiu
" 6	"	"	"	"	"	w Opolu
" 6	"	"	"	"	"	w Ziel. Górze
" 12	"	"	"	"	"	w Lublinie
" 12	"	"	"	"	"	w Łodzi
" 13	"	"	"	"	"	w Rzeszowie
" 13	"	"	"	"	"	w Warszawie
" 19	"	"	"	"	"	w Szczecinie
" 20	"	"	"	"	"	w Koszalinie

## II KRAJOWY ZJAZD

### FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA”

Zakończeniem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Federacji będzie II Krajowy Zjazd Delegatów F.S. „Sparta”, który odbędzie się w sobotę, dnia 10 czerwca rb.

Przygotowania do Zjazdu, pomimo że dzieli nas od niego prawie dwa miesiące, są w pełnym toku.

Dla uświetnienia II Zjazdu Zarząd Główny Federacji organizuje szereg imprez sportowych i spotkań.

Tak więc odbędą się:

w sobotę 10 czerwca

w Warszawie - godz. 18-ta spotkanie w piłce ręcznej pomiędzy reprezentacją F.S. „Sparta” a węgierskim zespołem Vörös Meteor z Budapesztu.



w niedzielę 11 czerwca

- w Warszawie godz. 10-ta spotkanie kierownictw Związków Opiekuńczych i członków Plenum F.S. „Sparta” z działaczami klubów i ognisk kkf woj. warszawskiego
- w Warszawie godz. 13-ta start do wyścigu kolarskiego o mistrzostwo Federacji dla kolarzy licencji I i II na trasie Warszawa - Łódź
- w Łodzi godz. 16-ta rewanżowe spotkanie w piłce ręcznej z wyżej wymienionym zespołem węgierskim
- w Łodzi godz. 17-ta zakończenie lokalnego wyścigu kolarskiego dla kolarzy licencji III i IV
- w Łodzi godz. 17,30 zakończenie kolarskiego wyścigu o mistrzostwo Federacji
- w Łodzi godz. 18-ta spotkanie kierownictw Związków Opiekuńczych i członków Plenum F.S. „Sparta” z działaczami klubów i ognisk województwa łódzkiego oraz uroczystość rozdania nagród dla zwycięzców wyścigów kolarskich.

NAD CZYM OBRADOWAŁO PREZYDIUM F.S. „SPARTA”

W lutym b.r. odbyły się trzy posiedzenia Prezydium: w dniach 9, 15, 20. Tyleż posiedzeń miało miejsce w marcu. Odbyły się one w dniach 15, 21 i 28 marca. A oto sprawy i problemy, które były tematem i przedmiotem obrad powiedzeń:

1. Omówiono przebieg realizowania planu pracy Federacji na I kwartał. Wobec stwierdzenia niemożności wykonania wszystkich prac w terminie, dla niektórych z nich przesunięto terminy wykonania.
2. W związku z uzyskanymi informacjami o przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej postanowiono zwrócić się do Wojewódzkich Komisji o spowodowanie przyspieszenia terminów odbycia zebrań przez te kluby, które dotychczas zaniedbały swe statutowe obowiązki. Postanowiono także zwrócić uwagę klubom i ogniskom KKF, aby na swoich zebraniach wybierały delega-

tów na wojewódzkie zjazdy. Zdarzały się bowiem przypadki zapomnienia o tym obowiązku, wyraźnie zaznaczonym w instrukcji wyborczej.

3. Przedyskutowano i zatwierdzono program realizacji założeń rozwojowych Federacji na rok 1961. Zwrócono w nich szczególnie uwagę na szkolenie kadry trenerskiej i zawodniczej oraz udzielenie jej pomocy organizacyjnej w określonych ośrodkach campingowych w zakresie uprawiania turystyki i innych form wypoczynku.
4. Poświęcono kilka godzin na przedyskutowanie sprawozdania OKS Olsztyn na temat praktycznego stosowania przezeń różnych form pracy z młodzieżą i metod wychowawczych. Stwierdzono, że analiza została dokonana przez klub bardzo rzetelnie i dlatego można było na jej podstawie wyciągnąć szereg praktycznych wniosków, a przede wszystkim ten najistotniejszy, iż każda organizacja sportowa powinna i może spełnić rolę wychowawcy wśród młodzieży.  

Materiał z dyskusji posłużył Prezydium do opracowania wytycznych dla klubów sportowych i ognisk KKF w zakresie prowadzenia ciągłej pracy wychowawczej w myśl generalnych założeń uchwały VI Plenum Federacji.
5. Uchwalono regulamin współzawodnictwa dla ognisk KKF na 1961 r.
6. Zatwierdzono bilans netto Federacji za rok 1960.
7. Wysłuchano sprawozdań kierownika i głównego księgowego ośrodka sportowego w Wałczu.
  - a/ zatwierdzono bilans ośrodka za 1960 r.
  - b/ powołano komisję dla opracowania nowego systemu finansowego dla ośrodka,
  - c/ ustalono plan zgrupowań na 1961 r.
8. Zatwierdzono wydatki na kontakty międzynarodowe w I półroczu br.
9. Przedyskutowano wspólnie z przedstawicielami zarządów okręgowych opiekunów związków zawodowych z terenu woj. warszawskiego problem podniesienia na wyższy poziom pracy organizacyjnej Wojewódzkiej Komisji d/s Sportu i Wychowania Fizycznego.
10. Przedyskutowano sprawozdanie z przebiegu imprez zimowych w sportach świetlicowych. Wnioski w tej sprawie omówione zostaną oddzielnie.

11. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z przebiegu prac społecznych komisji sportowych w 1960 r. oraz podjęto uchwałę w sprawie dalszej ich działalności w latach 1961 - 1962.
12. Ustalono ilość młodzieżowych ośrodków sportowych oraz kluby, które będą je prowadziły.
13. Zatwierdzono budżet ośrodka sportowego w Wałczu na r. 1961.
14. Zatwierdzono wysokość dotacji dla poszczególnych klubów Federacji na 1961 r.
15. Przyjęto informację o przebiegu wykonania planu pracy za I kw. br. oraz zatwierdzono plan pracy na drugi kwartał.
16. Przyjęto plan organizacji wojewódzkich konferencji wyborczych dla wyboru delegatów na krajowy zjazd delegatów Federacji.
17. Przyjęto w poczet Federacji ogniska KKF przy następujących zakładach i instytucjach:
  1. Jednostce Wojskowej w Wałczu,
  2. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Miastku,
  3. " " " " w Bydgoszczy,
  4. Fabryce Cukrów „Gryf” w Szczecinie,
  5. Zakładach Handlowych WZGS w Nowogardzie,
  6. PSS w Kluczborku,
  7. WKZZ w Szczecinie,
  8. Rejonowych Zakładach Zbożowych PZZ w Przemyślu,
  9. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie,
  10. Sądzie i Prokuraturze w Rzeszowie,
  11. Zakładach Wytwórczych „Społem” w Kielcach,
  12. Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Legionowie,
  13. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pile,
  14. Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Koninie,
  15. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Węgrowcu,
  16. Zakładach Mięsnych w Starogardzie.

MŁODZIEŻOWE OŚRODKI SPORTOWE CRZZ I FS „SPARTA”

ROZPOCZYNAJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Opublikowana w Biuletynie nr 1/9 wiadomość o projekcie zorganizowania w roku bieżącym młodzieżowych ośrodków sportowych spotkała się z żywym oddźwiękiem w terenie. Otrzymaliśmy z klubów sporo informacji o działalności już istniejących „młodzieżówek”. Napłynęło, jak należało oczekiwać, wiele propozycji powołania ośrodków w terenie.

W oparciu o sugestie i środki finansowe CRZZ oraz fundusze własne Federacji wytypowano 13 klubów sportowych, przy których - zgodnie z naszymi założeniami - winny powstać owe ośrodki, „kuźnie” przyszłych mistrzów i rekordzistów Polski w różnych dyscyplinach sportu. Tych 13 klubów, skupiających łącznie 20 młodzieżowych ośrodków sportowych, stanowić będzie zalążek akcji, którą, w miarę osiaganych postępów oraz posiadanych środków finansowych, pragniemy rozszerzać w przyszłości na inne dyscypliny i kluby sportowe.

Ośrodkami i klubami sportowymi, przy których chcemy w pierwszym etapie objąć szkoleniem młodzież, są:

MOS w lekkiej atletyce	przy KS „Sparta”	-	Warszawa
” ”	” ” „Spójnia”	-	Gdańsk
” ”	” ” „Społem”	-	Łódź
” ”	” ” „Olimpia”	-	Grudziądz
” w gimnastyce	” ” „Sparta”	-	Katowice
” ”	” ” „G.K.S.”	-	Szczecin
” w piłce ręcznej	” ” „Sparta”	-	Katowice
” ” ”	” ” „Spójnia”	-	Gdańsk
” w piłce koszykowej	” ” „Sparta”	-	Nowa Huta
” ” ”	” ” „Społem”	-	Łódź
” w kajakarstwie	” ” „Sparta”	-	Warszawa
” ”	” ” „O.K.S.W.”	-	Olsztyn
” w wioślarstwie	” ” „Gopło”	-	Kruszwica
” ”	” ” „Wisła”	-	Warszawa
” w narciarstwie	” ” „W.K.N.”	-	Warszawa
” ”	” ” „B.B.T.S.”	-	Bielsko
” w zapasnictwie	” ” „Spójnia”	-	Gdańsk

MOS w boksie	przy KS	„BBTS „Sparta”	- Bielsko
" w tenisie ziemnym	" "	„Sparta”	- Warszawa
" " "	" "	„S.K.T.”	- Szczecin

W celu omówienia wytycznych organizacyjno-szkoleniowych oraz podzielenia się przez działaczy terenowych posiadanymi doświadczeniami w tym zakresie odbyła się w Warszawie narada. Udział w niej wzięli przedstawiciele zainteresowanych klubów, Zespołu KF CRZZ, FS „Sparta” i kierownicy wyszkolenia młodzieżowych ośrodków sportowych.

Zreferowane założenia organizacyjne, a szczególnie wnikliwa i twórcza dyskusja, w której zabierali głos dosłownie wszyscy uczestnicy narady, dostarczyły kierownictwu Federacji i działaczom terenowym wiele cennego materiału do przyszłej pracy. Zagadnieniem kluczowym narady były problemy tzw. naboru młodzieży, współpracy z kierownictwem szkół i rodzicami, właściwej selekcji, udostępnienia materiałów instruktażowych i, jak zawsze na tego typu naradach, zagadnienie środków finansowych na działalność MOS.

Cennymi uwagami na temat sposobu oddziaływania na młodzież szkolną i pracy z nią podzielił się A. Krzesiński - trener l.a. gdańskiej „Spójni”. Prowadzona przez niego szkółka skupia najbardziej sprawną młodzież, która drogą różnych eliminacji i zawodów, organizowanych dla szkół /o „Puchar Krzesińskich/, trafia następnie we właściwe ręce wychowawców i trenerów. Dużą pomocą w powiązaniu klubu ze szkołami stanowią szkolni nauczyciele wf, którzy, angażowani godzinowo w KS „Spójnia”, gwarantują ciągłość szkolenia i trwałą więź młodzieży z organizacją sportową.

O konieczności prowadzenia ścisłej selekcji w przyszłych ośrodkach mówił trener tenisa ziemnego KS „Sparta” - Warszawa, Ob. Z. Bełdowski. Fakt, że spośród zwerbowanej tam w początkowej fazie działalności „szkółki” młodzieży /w liczbie 200 osób/, pozostało do dalszego szkolenia zawodniczego 20 chłopców i dziewcząt - świadczy najlepiej o ważności poruszonego problemu.

Ten sam trener zwrócił uwagę na konieczność dostarczania ośrodkom materiałów szkoleniowych opracowywanych przez najlepszych fachowców w poszczególnych dyscyplinach sportowych, prenumerowania socjalistycznych pism, wyświetlania filmów instruktażowych itp.

O sprawach własnego środowiska i ośrodka mówiło wiele osób. Ob. Zacharzewski ze „Spójni” w Gdańsku poruszył sprawę trudności porozumienia

się z kierownictwem szkół zawodowych w związku z naborem młodzieży do ośrodka zapasniczego.

Ob. Kogut z BBTS w Bielsku mówił o potrzebie zainteresowania wśród młodzieży wiejskiej boksem i współpracy z rodzicami podopiecznych. Ob. Stolarski z GKS w Szczecinie zabrał głos w sprawie organizacji pokazów i popisów gimnastycznych, kryteriów w kierowaniu młodzieżą z ośrodka do sekcji klubu, braku sprzętu itp. Ob. Ob. Zajączkowski i Salagara ze „Społem” w Łodzi mówili o unormowaniu przynależności młodzieży szkolnej do klubów sportowych, podnoszeniu kwalifikacji trenerskich, planie szkolenia dla poszczególnych grup młodzieżowych.

Wszyscy w.w. dyskutanci oraz pozostali uczestnicy narady wyrażali w swych wypowiedziach zadowolenie z wydatnej pomocy finansowo-organizacyjnej CRZZ i FS „Sparta” udzielonej klubom sportowym celem rozwinięcia pracy z młodzieżą. Domagali się oni jednocześnie organizowania co pewien okres czasu podobnych narad, w których wybitni fachowcy /trenerzy, pracownicy naukowcy itp/ referowaliby najbardziej aktualne problemy szkoleniowo-wychowawcze, potrzebne dla prawidłowej działalności młodzieżowych ośrodków sportowych.

W toku dyskusji szeregu wyjaśnień udzielili: Lucjan Szwedowski - przewodniczący FS „Sparta”, Jerzy Cybulski - przedstawiciel Zespołu KF CRZZ, oraz Władysław Boski - sekretarz FS „Sparta”. Ten ostatni, korzystając z obecności przedstawicieli kilkunastu największych klubów sportowych naszej organizacji, przedstawił nadto plan realizacji założeń rozwojowych FS „Sparta” na rok 1961.

#### DOBRE WYNIKI DZIAŁALNOŚCI MŁODZIEŻOWYCH OŚRODKÓW SPORTOWYCH PRZY KS „SPÓJNIA” GDAŃSK

Nie będzie przesadą twierdzenie, że MOS przy KS „Spójnia” w Gdańsku należą do najaktywniejszych i najlepiej pracujących „młodzieżówek”. I te nie tylko w naszej Federacji, ale także w całym pionie związkowym. Czemu zawdzięcza one swe powodzenie i sukcesy? Tajemnica ich jest całkiem prosta. Młodzież, jak wiadomo, nie cierpi monotonii, pragnie urozmaicenia, stałej rywalizacji, w której może się wyżyć i wykazać swymi umiejętnościami. Te momenty wykorzystane są przez działaczy MOS, którzy od początku

roku bieżącego zorganizowali już 4 duże imprezy /lekkoatletyka/ dla swojej młodzieży. Miały one potrójny cel: dalszą popularyzację tej dyscypliny sportu, nabór dzieci i młodzieży do ośrodka, wyłonienie drogą selekcji najbardziej uzdolnionej młodzieży.

Każda z imprez miała określony, odmienny charakter i obejmowała swym zasięgiem coraz to inną młodzież. Pierwsze zawody, odbyte 5 lutego, były sprawdzianem pracy szkoleniowej ośrodka w okresie późno-jesiennym i wczesno-zimowym. Startowało w nich 92 dziewcząt i chłopców.

Drugie - /1 marca/ objęły podopieczne szkoły podstawowe i rozegrane zostały o tzw. „Puchar Sekcji LA Sopot”. Startowało w nich 71 zawodników i zawodniczek.

Trzecie - /8 marca/ przeznaczone zostały dla podopiecznych szkół średnich miast Sopotu i Oliwy. Rywalizowały one między sobą o „Puchar Krzesińskich”. Uczestniczyło w nich 101 osób.

Wreszcie ostatnie zawody /czwarte w tym roku na hali/ odbyły się 18 marca i miały na celu wyłonienie najlepszych z ośrodka na obóz szkoleniowo-kondycyjny w Wałczu /30.III. - 8.IV.br./.

Imprezie nadano charakter poważnych zawodów /defilada, uroczyste otwarcie, przemówienie prezesa sekcji L.A. - prof. A. Marcinkiewicza, wręczenie zwycięzcom nagród na specjalnym podium/.

Organizatorzy zawodów, biorąc pod uwagę trudne warunki - tj. małą halę, konkurencję z podziałem na grupy wiekowe i dużą ilość uczestników - wywiązali się ze swego zadania nadspodziewanie dobrze. Ustalony program minutowy zawodów zrealizowany został przed czasem, co zawdzięczać należy zdyscyplinowaniu uczestników.

Uzyskane rezultaty potwierdzają naszą opinię o świetnej pracy ośrodka i jego niezaprzeczalnych osiągnięciach. Najlepszym sprawdzianem dobrej pracy są końcowe wyniki. Te, które osiągnięto w ośrodku następują, raczej optymistycznie.

Oto niektóre z nich: w skoku wzwyż - 140 cm, w skoku w dal - 475 cm /grupa „młodziczek”/; w skoku o tyczce 300 cm i w biegu na 40 m. - 5,4 sek. /„Młodziecy”/. Niezłe wyniki uzyskali także juniorzy w biegu na 40 m. - 5,0 sek. i skoku w dal - 683 cm. Te ostatnie wyniki nie są jakimś jednorazowym „zrywem”, świadczy o tym fakt, iż uzyskano je w poprzednich zawodach organizowanych przez ośrodek.

A oto 3 najlepsze wyniki w poszczególnych grupach wiekowych i konkurencjach uzyskane w dniu 18 marca:

dziewczynki /grupa dzieci/

<u>skok wzwyż</u>	<u>skok w dal</u>	<u>bieg 40 m</u>
A. Karbowska - 127	E. Kaczorowska - 4,57	B. Pająk - 6.1
B. Buszkiewicz-121	B. Pająk - 4,47	M. Pawlak - 6.2
Z. Kościelna -115	U. Napiórkowska- 4.17	Kaczkowska - 6.3

chłopcy /grupa dzieci/

<u>skok wzwyż</u>	<u>skok w dal</u>	<u>bieg 40 m</u>
Z. Grabiński - 1.44	Z. Grabiński - 5.34	E. Nowak - 6.0
Z. Skórko - 1.35	E. Nowak - 4.97	J. Karaś - 6.0
A. Jęcka - 1.35	A. Jęcka - 4.56	Zasadzki - 6.2

dziewczynki /„młodziczki”/

<u>Kula</u>	<u>wzwyż</u>	<u>w dal</u>
D. Adamska - 7.90	E. Gąskiewicz - 1.40	M. Kosz - 4.75
K. Mazurek - 7.85	J. Antoniowicz - 1.38	Słomińska - 4.64
D. Słomińska - 6.20	T. Tybur - 1.35	Antonowicz - 4.50

<u>40 m</u>	<u>40 m p.pł.</u>	<u>250 m.</u>
Z. Makowska - 5.9	Heczyc - 7.1	Buszkiewicz - 38.0
J. Buszkiewicz - 6.0	Bartnicka - 7.1	Litwin - 38.8
Heczyc - 6.2	Antonowicz - 7.3	Herbarz - 41.0

chłopcy /„młodzicy”/

<u>Kula 5 kg</u>	<u>wzwyż</u>	<u>w dal</u>
Podlewski - 13.14	Poprzeziński - 1.59	Kujawski - 5.80
Szrajber - 12.11	Talewski - 1.54	Makuch - 5.69
Kapiński - 11.79	Kujawski - 1.45	Bastosiewicz- 5.46



Tyczka

40 m.

40 m.p.pł.

Torliński	- 3.01	Zarzycki	- 5.4	Gorlewski	- 6.6.
Bartosiewicz	- 2.80	Kapturek	- 5.4	Melnicki	- 7.4
Wyszniowski	- 2.80	Turski	- 5.5	Malinowski	- 7.5

550 m

Małnicki	- 1 : 31,2
Budrewicz	- 1 : 31,8
Pietrzak	- 1 : 32,4

juniorki

Kula

w dal

Daracz	- 9.52	Makowska	- 4.77
Frydrych	- 8.20	Herbasz	- 4.00
Jaśkiewicz	- 8.12		

juniorzy

Kula 6 kg

wzwyż

w dal

Kalinowski	- 12.70	Zawada	- 1.63	Krasiński	- 6.83
Zieliński	- 12.53	Kelita	- 1.63	Kester	- 6.50
Pietraszkiewicz	12.10	Przybysz-	1.59	Zagórski	- 6.45

40 m

40 m.p.pł.

550 m

Zagórski	- 5.0	Kester	- 6.0	Kotowski	1 : 26.0
Piński	- 5.2	Piński	- 6.2	Lis	1,29.0
Koster	- 5.2	Zagórski	- 6.2	Kaczyński	1.29.8

Osiągnięcia MOS w Gdańsku skłoniły nas do poświęcenia mu sporego miejsca w naszym biuletynie. Z uwagi na dobre zaobserwowane tam wzory w pracy organizacyjnej i szkoleniowo-wychowawczej wśród młodzieży wydaje się nam celowe zamieszczenie kilku informacji dla działaczy pozostałych ośrodków naszej Federacji na temat całokształtu zagadnień lekkoatletycznego MOS.

Rada MOS składa się z 15-tu osób /w tym przedstawiciele komitetu rodzicielskiego/. Odbywa ona swe zebrania przynajmniej 3 razy w miesiącu. Ośrodek, działając w oparciu o młodzież szkół podstawowych i zawodowych pozostaje w stałym kontakcie z kierownictwem szkół i rodzicami. Z tymi ostatnimi w ciągu obecnego roku odbyto 2 spotkania, na których dzielono się doświadczeniami z pracy wychowawczej i sportowej. Na jednym z nich profesor psychologii wygłosił referat na temat wpływu wychowania fizycznego i sportu na rozwój psychiki dziecka. Ta forma współpracy cieszy się dużym zrozumieniem i zyskała uznanie rodziców.

Dzieci wyróżniające się w sporcie, a mające słabe wyniki w nauce, eliminowane są z ośrodka do czasu zmiany postępów w szkole.

Wszyscy uczestnicy ośrodka, po osiągnięciu wieku „młodzików”, podpisują deklarację klubową i stają się formalnymi członkami tej organizacji. Wymaga to jednak wyrażenia na piśmie zgody rodziców, szkoły. Poprzedzane też bywa badaniem lekarskim.

Dużą pomocą w uzyskiwaniu środków finansowych na działalność ośrodka stanowią wpływy od rodziców. Np. na ostatnim zebraniu, tj. po zakończeniu zawodów w dniu 18.III.br., znaczna część rodziców opodatkowała się w granicach 100 - 150 zł na powiększenie funduszu celem wysłania młodzieży na zgrupowanie do Wałcza. Niemalże bez precedensu jest fakt, iż jeden z ojców, którego córka z uwagi na brak postępów w nauce pominięta została w zakwalifikowaniu na zgrupowanie, dla podkreślenia pracy wychowawczej działaczy ośrodka wpłacił sumę zł 150. Świadczy, to o dużym zaufaniu, jakim darzą rodzice Młodzieżowy Ośrodek Sportowy przy KS „Spójnia” w Gdańsku.

Podobne jak w lekkiej atletyce formy pracy stosuje także MOS w zapasach i piłce ręcznej.

Kierownictwo MOS w zapasach zorganizowało 19 marca br. tzw. drugi krok zapasniczy w stylu klasycznym. W imprezie startowało 17 młodzieńców, dostarczając wielu emocji licznie zebranym w hali kibicom.

Oto kolejność trzech pierwszych miejsc zajętych przez zawodników w poszczególnych wagach:

<u>Musza:</u>	<u>Kogucia</u>	<u>Piórkowa</u>
W. Granat	J. Włodarczyk	R. Niziński
W. Łabędzki	J. Łunkiewicz	W. Dobecki
H. Małkowski	M. Gładzik	E. Dębowski

lekka

A. Nikitin  
A. Granat  
B. Ossowski

półśrednia

H. Waśkiewicz  
A. Gogiel  
J. Lobacz

Najlepszym zawodnikiem turnieju, według opinii miejscowych działaczy tej dyscypliny sportu, był H. Waśkiewicz, technicznym wyszkoleniem imponował A. Granat. Ponadto wyróżnili się: W. Granat, J. Włodarczyk, A. Nikitin, A. Gogiel.

SALE - SIŁOWNIE "

Do niedawna praktyka „wyrabiania” siły przy użyciu sztang, sztangielek, hantli, odważników stosowana była wyłącznie przez ciężarowców i zapasników. Spośród lekkoatletów tylko nieliczni sportowcy, np. miotacze posługiwali się sztangą.

A dziś? Dziś mamy „przyjaciół” sztangi dosłownie we wszystkich dyscyplinach sportu.

Nowe metody treningowe uwzględniają szeroko w/w przyrządy. Są one w użyciu u pływaków, siatkarzy, koszykarzy, szermierzy itd, tzn. ludzi do niedawna stroniących od tego rodzaju ćwiczeń. Ze sztangą nie rozstaje się radziecki skoczek wzwyż Brummel, amerykański tyczkarz Richards, nasz trójskoczek Szmidt.

Również istną furorę w tej materii robi ostatnio na całym świecie „kulturystyka”, forma ćwiczeń doprowadzających do uzyskania pięknej sylwetki, siły i efektownej muskulatury. Temu zagadnieniu pragniemy poświęcić nieco miejsca.

Metody pracy siłowej muszą być prowadzone bowiem pod okiem fachowców w tej dziedzinie. Muszą one uwzględnić szereg czynników. Będą one różne, w zależności od rodzaju uprawianej dyscypliny. Inne będą dla skoczka, inne dla pływaka.

Szkoleniowcy poszczególnych dyscyplin mają doskonałe doświadczenia w tej materii. Dla kadry trenersko-instruktorskiej pomocną w tym względzie może być wznowiona ostatnio broszura „Chcę być silny” - mgr St. Zakrzewskiego. Także miesięcznik „Sport dla wszystkich” zamieszcza ciekawe materiały na temat stosowania przyrządów w kulturystyce.

Ze swej strony pragniemy zasygnalizować, iż mając na uwadze przyjęcie klubom z pomocą poczyniliśmy starania w Zjednoczeniu Przemysłu Sprzętu Sportowego celem zakupu zestawu przyrządów do wyposażenia kilku „sal - siłowni”, które zlokalizowane zostaną w większych klubach miast wojewódzkich. Z siłowni tych korzystać będą mogły wszystkie okoliczne kluby sportowe naszej Federacji, a także sekcje kulturystyki ognisk KKF.

Zestaw przyrządów będzie dość urozmaicony, nie ograniczy się do przyrządów stosowanych przez ciężarowców. Obok sztang, sztangielek, hantli, odważników - w siłowniach znajdzie się drążek gimnastyczny, piłki lekarskie, wyciąg bloczkowy, różnego rodzaju typu ławeczki, ekspondery. Pomyślano nawet o dużych lustrach dla samokontroli.

### OGNISKA KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ FS „ SPARTA ”

#### ORGANIZATORAMI TURYSTYKI, CAMPINGÓW I WYPOCZYNKU PO PRACY

Związkowe ogniska KKF Federacji Sportowej „Sparta” krzewią i rozwijają, zgodnie ze swym regulaminem, tzw. małą turystykę oraz racjonalny wypoczynek po pracy i związany z nim wypoczynek świąteczny. Działalność na tym odcinku rozwijana jest przy ścisłej współpracy i pomocy rad zakładowych.

Poniżej zamieszczamy informacje i dane na temat form oraz metod organizowania w.w. działalności. Podajemy je w nadziei, iż ułatwią one ogniskom zorganizowanie tej pożytecznej akcji i nadadzą jej charakter masowy.

A. Działalność Ognisk KKF na odcinku turystyki powinna sprowadzać się do różnorodnych form wycieczkowania w ramach tzw. małej turystyki niekwalifikowanej.

A oto co powinien obejmować program działalności turystycznej ognisk.

1. Organizowanie przez ogniska sobotnio-niedzielnich wycieczek do własnych lub wynajętych ośrodków wypoczynkowych oraz wycieczek do ognisk w granicach sąsiadujących miast i powiatów. Celem ich jest bliższe poznanie tych okolic, wymiana doświadczeń i przeprowadzenie wspólnych imprez.

2. Przejęcie przez ogniska organizatorskiej roli w zakresie niedzielnych wycieczek autokarowych dla członków załóg z wyborem właściwych punktów docelowych i zabezpieczeniem rekreacyjnej treści programowej wycieczek.
3. Organizowanie imprez turystycznych w ramach zlotów oraz festynów - spartakiad w postaci specjalnych zlotów turystycznych.
4. Udział ognisk w masowych imprezach turystycznych organizowanych przez PTTK i inne organizacje. Akcje te należy włączyć do terminarza imprez ognisk FS „Sparta”.

#### B. W zakresie wypoczynku codziennego i świątecznego

Ogniska krzewienia kultury fizycznej powinny rozszerzyć możliwości zapewnienia ludziom pracy racjonalnego wypoczynku codziennego, a szczególnie wypoczynku sobotnio-niedzielnego. Taki wypoczynek należy organizować w oparciu o ośrodki wypoczynku codziennego i świątecznego.

1. Do ośrodków wypoczynku codziennego należą przede wszystkim boiska, plaża, piływalnia, przystanie. Zagospodarowanie i wyposażenie ich może być różne, zależnie od możliwości ogniska i potrzeb środowiska.
2. Ośrodki wypoczynku świątecznego należy urządzać w okolicach podmiejskich /do 50 km od miasta/, w punktach z dogodnym dojazdem, na terenie zalesionym /w miarę możliwości nad rzeką lub jeziorem/. W programie wyposażenia ośrodka należy przewidzieć teren na rozbiście namiotów, na murawę boiska, budynek /barak/, magazyn sprzętu, urządzenia sanitarne, sprzęt sportowo-turystyczny w ilości proporcjonalnej do liczby korzystających /namioty, kajaki, piłki, siatki, kochery, apteczka/.
3. Działalność i usługi ośrodków codziennego i świątecznego wypoczynku powinny być następujące:
  - wypożyczanie za odpłatnością sprzętu /również namiotów/ do użytkowania na miejscu,
  - organizowanie odpowiednich form imprez ruchowych i kulturalno rozrywkowych,
  - organizowanie imprez specjalnych, np. grzybobranie, konkursy wędkarskie, wianki itp.

### C. W zakresie campingu

Rosnące zapotrzebowanie obozów rekreacyjnych wymaga zwiększenia ilości ośrodków campingowych, stanowiących bazę dla akcji obozowej. Należy rozróżnić ośrodki campingowe ruchome i stałe.

- a/ Ośrodki ruchome /domki lub namioty/ nie posiadają własnego zaplecza gospodarczego i urządzone są przez ogniska tam, gdzie istnieje możliwość oparcia się o obcą bazę gospodarczą, placówki wczasowe itp.
- b/ Ośrodki stałe posiadają pełny zestaw urządzeń, jak uzbrojony teren /woda, światło/, urządzenia sanitarne, budynek gospodarczy z kuchnią, stołówką, magazynem i mieszkaniem, domki campingowe, lub baraki mieszkalne, boiska do gier małych, wyposażenie sprzętowe /namioty, kajaki, piłki itp/.

#### Ustala się następujące zasady ogólne w zakresie planowania i organizowania ośrodków campingowych.

- Wszystkie plany budowy stałych ośrodków powinny być objęte terenowymi planami zagospodarowania turystycznego.
- Bezpośrednim organizatorem ośrodków campingowych powinny być w zasadzie zakłady pracy - rady zakładowe. Rada zakładowa może zlecić ogniskom KKF organizację ośrodka.
- Federacja Sportowa „Sparta” w bieżącym roku będzie starała się przyjść z pomocą organizatorom campingu drogą:
  - a/ systematycznego szkolenia organizatorów turystyki, campingu i wypoczynku po pracy/przy pomocy WKZZ/,
  - b/ zabezpieczenia ramowych programów zajęć rekreacyjno-sportowych i kulturalno-rozrywkowych,
  - c/ skierowania wykwalifikowanych instruktorów do prowadzenia zajęć programowych,
  - d/ opracowania odpowiednich instrukcji organizacyjnych i regulaminów,
  - e/ dostarczania wydanych przez Zarząd Główny TKKF niezbędnych materiałów metodycznych.

Ośrodki campingowe organizowane są na zasadach finansowo-gospodarczych, ustalonych przez odnośne Związki Zawodowe.

TURNIEJE SPORTOWO - ŚWIETLICOWE

STAJA SIE IMPREZAMI MASOWYMI

Tenis stołowy, szachy i brydż sportowy zyskują w naszych świetlicach i lokalach klubowych coraz pocześniejsze miejsce. Potwierdzają to wyniki ukończonych niedawno turniejów w tenisie stołowym i szachach. Zaś rozgrywki brydża sportowego wchodzą w decydującą fazę - trwają turnieje wojewódzkie - i zakończą się w pierwszej połowie kwietnia. Należy przypuszczać, iż udział w nich będzie równie liczny, jak w turniejach tenisa i szachów.

Tenis stołowy bije rekordy frekwencji. W minionym sezonie jesienno-zimowym 389 zakładów pracy, podległych trzem związkom patronującym Federacji, zorganizowało turnieje. Startowało w nich 4136 zawodników i zawodniczek. Jeżeli z tego zestawienia wyłączymy udział pracowników państwowych i społecznych /Związek ten dopiero w tym roku przystąpił do Federacji/, to i tak liczba uczestników w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 31%. Taki obrót sprawy raduje nas, świadczy, że wysiłki nasze przynoszą plon. Cieszy nas zwłaszcza wzrost zainteresowania imprezami sportowo-świetlicowymi ze strony kobiet. O ile w roku 1960 wśród startujących w tenisie stołowym naliczyliśmy zaledwie 38 zawodniczek, to w bieżącym doliczyliśmy się ich 441. A więc to już nie poprawa, to duży krok naprzód. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie jest to jeszcze wszystko na co nas stać, że musimy na tym odcinku zrobić znacznie więcej. Nasze Związki skupiają w swych szeregach większość kobiet. Tymczasem w sporcie, mimo pewnej poprawy, zachodzi jeszcze duża dysproporcja na niekorzyść kobiet. Kto wie, czy nie byłoby słusznym stwarzać celowo atrakcyjne bodźce zachęcające kobiety do udziału w imprezach organizowanych przez Ogniska /nagrody - łączenie imprez sportowych z imprezami rozrywkowymi itp/.

Do plusów tegorocznej akcji sportowo - świetlicowych należy zaliczyć fakt, że turnieje odbywały się na terenie wszystkich województw. Wprawdzie w sprawozdaniu statystycznym nie ujęliśmy wyników województwa lubelskiego ze względu na brak meldunku, wiemy jednak, że i w lubelskim odbywały się turnieje tenisa stołowego i szachów. Donoszą nam o tym bezpośrednio ogniska w swoich rocznych sprawozdaniach.

Bardzo często organizatorzy turniejów wojewódzkich postulują zorganizowanie rozgrywek centralnych w tenisie stołowym. Centralny turniej byłby dodatkowym, silnym bodźcem zachęcającym do jeszcze liczniejszego udziału związkowców w zawodach środowiskowych i wojewódzkich. Sprawa ta była przedmiotem rozważań Prezydium Federacji. Postanowiło ono wspomniany postulat przedłożyć jako dezyderat nowemu Zarządowi Federacji, który zostanie wybrany na II Zjeździe Federacji.

Wyniki tegoroczne oceniamy pozytywnie. Jesteśmy jednakże zdania, iż nasze osiągnięcia w zakresie popularyzacji sportów świetlicowych mogłyby być większe. Potrzebne do tego jest sprawniejsze współdziałanie komisji młodzieżowych /związkowych i ZMS/ oraz komisji KO w poszczególnych radach zakładowych, oddziałach i zarządach okręgowych z ogniskami KKF czy też z wojewódzką komisją Federacji. Niezbędne jest zrozumienie konieczności zespolenia środków dla akcji, która cieszy się coraz większą popularnością wśród naszych związkowców.

#### RADOMSKIE SPOTKANIE PRZY ZIEŁONYM STOLIKU

W przedświąteczną niedzielę trudno było znaleźć w Radomiu „czwartego” do brydża. Wszyscy amatorzy tego sportu /a raczej szczerze mówiąc - tej świetnej rozrywki/ skupili swe zainteresowania wokół rozgrywek mistrzowskich. Jedni jako zawodnicy, inni w charakterze kibiców. 26 marca na terenie tego miasta odbywał się mecz o mistrzostwo II ligi, finał ligi okręgowej i „mistrzostwa okręgowe Federacji Sportowej „Sparta” jak głosiły afisze rozlepione na mieście.

Finał wojewódzkiego turnieju brydża sportowego organizowany był w świetlicy „Bankowca”, - nowopozyskanego ogniska naszej Federacji. Sądząc tylko po ocenie z przeprowadzenia tego turnieju nabytek bardzo wartościowy. Ognisko „Bankowiec” posiada świetny i liczny aktyw działaczy sportowych, o których napewno jeszcze nie raz będziemy mogli napisać przy innej okazji. W tym artykule szczególne uznanie należy się kol. Kochańskiemu, który pełnił funkcje sędziego głównego turnieju. Przez 10 godzin /turniej gigant - 6 drużyn, każda z każdą/ sprawdzić musiał kilkaset protokółów, a potem to wszystko zbilansować.



Bilans był zgodny co do punktu. Nic dziwnego - bankowiec. Funkcję kierownika organizacyjnego sprawował bez zarzutu prezes ogniska - kol. Wikiera. Prezes dwoił się bez przesady, gdyż jednocześnie był „filarem” pierwszej drużyny „Bankowca”. „Bankowiec” zajął w turnieju II miejsce za rutynowanym zespołem „ERWUPE I”

A teraz o sportowej stronie imprezy:

O godzinie 9,00 przy sześciu stolikach zajęły miejsca drużyny „ERWUPE I”, „ERWUPE II”, „ERWUPE III”, „Społem” - Kielce oraz: „Bankowiec” I i II. Z niewiadomych przyczyn nie stawiły się na starcie zgłoszone uprzednio zespoły „Tytoniowiec” - Jędrzejów i PZGS - Zwolen. Po trzech rundach ukształtowała się czołówka: „ERWUPE” I - bez porażki i „Społem” - jeden mecz zremisowany, 2 zwycięstwa. W czwartej rundzie spotkanie tych drużyn wywołało największe zainteresowanie publiczności. Rozgrywki w pokoju „otwartym” - dostępnym dla kibiców wskazywały, że wynik winien być wyrównany. Tymczasem w „zamkniętym” pokoju działy się dziwne rzeczy. Para „ERWUPE” grała jak z nut - a przeciwnicy odwrotnie - kładli najłatwiejsze rozgrywki.

Ostateczny rezultat zaskakujący - 27 : 1 dla „ERWUPE I”. Po tej porażce „Społemowcy” załamali się całkowicie przegrywając ostatni mecz z „Bankowcem” I 46 : 9 i spadli na czwarte miejsce.

Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny ogniska TKKF przy Radomskiej Wytwórni Papierosów „ERWUPE I” przed pierwszą drużyną gospodarzy.

Trzecie miejsce zajął zespół „ERWUPE”, czwarte „Społem” - Kielce, piąte „Bankowiec II” i ostatnie „ERWUPE III”.

Zwycięzcy grający w składzie: Gruszczynski, Szupkatowicz, Bednarski i Prażmo - zdobyli puchar ufundowany przez Wojewódzką Komisję „Sparty”.

#### UDANA IMPREZA BRYDŻOWA W WOJ. SZCZECIŃSKIM

Na zakończenie sezonu imprez świetlicowych dla ognisk kkf i zakładów pracy objętych działalnością wf i sportu przez n. Federację, w dniu 26 marca br. w świetlicy nowogardzkiej F-ki Przetworów Ziemniaczanych odbył się drużynowy turniej brydżowy woj. szczecińskiego.

Na „starciu”, a właściwie przy stolikach zgromadziło się 36 osób reprezentujących 7 zakładów pracy /w tym 4 ogniska/.

Po otwarciu zawodów /dokończił instr. Woj. Kom. F. S. „Sparta” ob. Karaś/  
rozpoczęto rozgrywki, które w wyniku przeszło 10-cio godzinnych zmagani  
zakończyły się wg niżej podanej kwalifikacji:

1. m.	- II Zespół F-ki Przetw. Ziemi.	- Nowogard	- 28:4
	/L. Cebula, Z. Pawlik, R. Kilariski, Fr. Trojewski/		
2 m.	- II-gi zespół Woj. Zw. G. S.	- Szczecin	- 24:8
3 m.	- I-szy Zespół Woj. Zw. G. S.	- Szczecin	- 21:11
4 m.	- P. S. S.	- Gryfino	- 18:14
5 m.	- „Krochmalnia”	- Łobez	- 14:18
6 m.	- Sp. Usług. Transp. PSS	- Szczecin	- 13:19
7 m.	- I-szy Zespół F-ki Przetw. Ziemi.	- Nowogard	- 11:21
8 m.	- G. S.	- Banie	- 8:24
9 m.	- Z. S. S. „Społem”	- Szczecin	- 6:26

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, a 3 najlepsze zes-  
poły nagrodzone zostały upominkami ufundowanymi przez opiekuńcze Zarządy  
Okręgowe: Z. Z. P. H. i S., Z. Z. P. P. i S., Z. Z. Z. Z. S., w postaci:

- I-sza nagroda - 3 komplety kart brydżowych + 2 rakiety do tenisa  
stołowego
- II-ga nagroda - 2 komplety do kart brydżowych + szachy
- III-cia nagroda - 2 komplety kart brydżowych.

## REGULAMIN

### WSPÓŁZAWODNICTWA OGNISK KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ

#### FEDERACJI SPORTOWEJ „SPARTA” NA ROK 1961

#### Cel i zadania

Rok 1961 powinien być okresem dalszego upowszechnienia kultury  
fizycznej i turystyki wśród członków związków zawodowych, patronujących  
naszej Federacji. Pragnąc w pełni zrealizować uchwałę wspólnego plenum  
KC ZMS i CRZZ, Federacja „Sparta” stawia sobie za cel wyzwolenie całej  
energii działaczy ognisk KKF w drodze współzawodnictwa. Celem jego będzie:

- wzbogacenie i ulepszenie form działalności ognisk tak, aby lepiej i pełniej zaspakajały one różnorodne zainteresowania swoich członków oraz uczestników ćwiczeń sportowych i turystyki w sekcjach i zespołach ćwiczebnych,
- przeszkolenie dalszych kadr instruktorów i organizatorów, wychowania fizycznego i turystyki,
- pogłębienie współpracy ognisk kkf z komisjami młodzieżowymi i kulturalno-oświatowymi zakładów pracy,
- budowanie i adaptowanie w czynie społecznym przyzakładowych urządzeń i obiektów sportowych do ćwiczeń,
- masowy udział we wszystkich imprezach, organizowanych przez Federację oraz inne organizacje sportowe i społeczne,
- inicjowanie własnych imprez i zawodów sportowych, obozów, campingów, rajdów i innych form turystyki,
- spełnienie poważnej roli wychowawczej poprzez organizowanie wspólnych spotkań, rozrywek kulturalnych, imprez sportowych, obozów i wycieczek.

#### Warunki uczestnictwa

We współzawodnictwie uczestniczyć mogą wszystkie ogniska KKF, zarejestrowane w Federacji do dnia 30 czerwca br.

Współzawodnictwo odbywać się będzie na szczeblu okręgów poszczególnych branżowych związków zawodowych oraz na szczeblu Federacji. Zarządy Okręgowe nagrodzą po trzy najlepsze podległe sobie branżowo ogniska KKF oraz zgłoszą po jednym ognisku do konkursu Federacji.

#### Ocena wyników

Dokonana ona zostanie na podstawie całorocznej pracy ogniska KKF.

Pod uwagę brane będą następujące czynniki i elementy:

- działalność zarządu ogniska,
- właściwa praca sekretariatu /ewidencja członków, kartoteka/

- prawidłowa działalność finansowa /regularne zbieranie składek, wygospodarowanie własnych funduszy, prawidłowa realizacja preliminarza/,
- wybudowanie lub adaptowanie czynem społecznym własnych urządzeń i obiektów sportowych i turystyczno-wypoczynkowych,
- organizowanie własnych imprez sportowych i turystycznych,
- uczestnictwo<sup>w</sup> imprezach Federacji oraz innych organizacji sportowych i społecznych.

### N a g r o d y

We współzawodnictwie okręgowym przyznane zostaną nagrody pieniężne i dyplomy trzem najlepszym ogniskom danego związku. Wysokość nagród ustalać poszczególne zarządy okręgowe.

W konkursie Federacji po trzy najlepsze ogniska z każdego Związku Zawodowego otrzymają nagrody w wysokości od 3.000 do 5.000 zł oraz proporce. Proporce otrzymają wszystkie ogniska zgłoszone do konkursu Federacji. Poza tym najofiarniejsi działacze nagrodzonych ognisk KKF otrzymają dyplomy i odznaki Federacji.

### Uwagi końcowe

Wszystkie ogniska KKF uczestniczące we współzawodnictwie zobowiązane są do nadeskania w terminie do 1 listopada br. na adresy zarządu okręgowego branżowego Związku Zawodowego meldunków ze swej działalności wg wzorów, które zostaną im dostarczone w odpowiednim czasie.

Zarządy okręgowe winny przeanalizować wszystkie zgłoszone meldunki, ustalić trzy najlepsze ogniska i przesłać zgłoszenia ich wraz z opinią do Federacji w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada br.

### Z DOŚWIADCZEŃ KLUBÓW SPORTOWYCH I OGNISK KKF

#### Dobra praca w Nowogardzie

Gdyby chcieć w kilku słowach, w lapidarnym skrócie określić sytuację w ognisku KKF przy Fabryce Przetworów Ziemniaczanych w Nowogardzie, musimy użyć terminów: chęć, zapał, inicjatywa, wyniki. Istnieje ono

niedawno - powstało w listopadzie 1959 roku - a może poszczycić się wyraźnymi rezultatami. Uchodzi ono dziś za jedno z najlepszych ognisk przemysłu spożywczego. Czemu zawdzięcza swe bezsprzeczne osiągnięcia ?

Oczywiście ludziom. Takim jak koledzy Łuka, Ropelewska, Miętkowski, Frąckowiak, Mańkowski, Keller i wielu innych. Dzięki ich inicjatywie i ruchliwości ognisko pracuje coraz lepiej, rozrasta się i przejawia coraz żywszą działalność.

Początek, jak to zwykle bywa, był skromny. Zaczęło się od 4-ch sekcji. Ale już pod koniec roku 1960 działa w ognisku 9 zespołów ćwiczebnych: piłki siatkowej, tenisa stołowego, szachów, brydża sportowego, strzelectwa, piłki nożnej, lekkiej atletyki, kolarstwa, turystyki.

I choć ognisko nominalnie liczy 45 członków, zdołało wciągnąć do uprawiania sportu liczną grupę pracowników, młodych i starszych, stwarzając im tym samym możliwość godziwego wypoczynku po pracy w ramach kultury fizycznej i turystyki.

Zespół piłki siatkowej rozegrał kilkadziesiąt spotkań. Zdobył w 1959 roku puchar przechodni WKZZ oraz puchar ufundowany zbiorowo przez LZS, ZMS i ZMW. W roku 1960 zajął on I miejsce w Wojewódzkiej Spartakiadzie Spożywców i Spółdzielców w Dębnie Lubuskim, po raz drugi uzyskał puchar WKZZ oraz wywalczył pierwsze miejsce w „Turnieju Przyjaźni”, zorganizowanym przez Komitet Wojewódzki ZMS i Wojewódzką Komisję FS „Sparta”.

W tenisie stołowym zespoły żeński i męski rozegrały kilkanaście spotkań towarzyskich, brały udział w kilku turniejach na szczeblu powiatu. W mistrzostwach powiatowych, organizowanych staraniem TKKF i ZMS, oba zespoły zajęły II miejsce.

Brydż sportowy i szachy ograniczały swą pracę do działalności wewnętrznoświatlicowej.

Dużym sukcesem strzelców było zajęcie indywidualnie II miejsca w spartakiadzie wojewódzkiej i reprezentowanie województwa podczas centralnej spartakiady spożywców we Włocławku.

Sekoja lekkoatletyczna nie zdołała jeszcze rozwinąć swych „skrzydeł”, swą działalność ograniczyła w pierwszym etapie działalności do trójboju. Miarą dobrych wyników trójboistów był fakt reprezentowania przez nich województwa na centralnej spartakiadzie we Włocławku. Piłkarze nie mogą się pochwalić jeszcze większymi rezultatami w swej pracy, gdyż sekcja ta powstała stosunkowo niedawno.

Kolarze nie przespali sezonu 1960 r. Zajęcie 3-ch pierwszych miejsc

na wojewódzkiej i udział dwu kolarzy na centralnej spartakiadzie we Włocławku oraz zajęcie drugiego miejsca w mistrzostwach powiatowych - oto rezultaty owocnego trudu całorocznego.

Tyle o sportowej pracy ubiegłego roku. Jak widać, przyniosła ona niemałe plony. Ofiarni działacze ogniska mogą z zadowoleniem mówić o minionym sezonie i z otuchą spoglądać w przyszłość.

A plany tegoroczne? Owszem, są. Przewidują one m.in. nawiązanie ściślejszej jeszcze współpracy z grupą działania ZMS oraz stworzenie sekcji kulturalno-oświatowej. Jeśli dotychczasowy dorobek sportowy zostanie zachowany, a ambitne plany zrealizowane, to z pewnością nie raz jeszcze usłyszymy o działalności tego dobrze pracującego ogniska.

Niewątpliwie duży wpływ na sytuację w ognisku miała pomoc i opieka miejscowej rady zakładowej, której z tego miejsca składamy serdeczne podziękowanie, a działaczom ogniska życzymy pomyślnego tegorocznego sezonu.

#### DOBRE RADY W LAS NIE POSZŁY

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w klubach i ogniskach kkf Federacji, przeprowadzona na mocy uchwały Prezydium Zarządu Głównego Federacji z października ubiegłego roku, została w zasadzie zakończona.

Omawiając przebieg kampanii należy stwierdzić, że przebiegała ona w naszych jednostkach organizacyjnych w różny sposób. Były więc zebrania stojące na wysokim poziomie, przygotowane starannie i z dużą troską o ich przebieg i wyniki, były i mniej udane wskutek niezbyt troskliwego podejścia ze strony władz klubowych.

Jednym z generalnych założeń kampanii było doprowadzenie do większego niż dotychczas ubranżowania klubów, do ściślejszego powiązania ich działalności z zakładami pracy poprzez wciągnięcie do władz klubowych szerokiego aktywu społecznego ze środowiska gospodarczego, zapewnienie sobie wreszcie stałego dopływu zasobów materialnych dla poszerzania działalności klubowej.

Pewna ilość naszych klubów nie potrafiła niestety wykorzystać tak wspaniałej okazji jaką były walne zgromadzenia, do realizacji zamierzeń Federacji w tym kierunku, jednak przeważająca większość doceniała ogromne znaczenie tego zagadnienia dla przyszłej działalności i zadbała o to, by zmobilizować do pracy w klubie przedstawiciele zakładów pracy i zapewnić sobie na przyszłość pomoc i opiekę tych zakładów.

Jednym z przykładów takiego pozytywnego stosunku do zagadnienia ubranżawiania się było Walne Zgromadzenie BBTS „SPARTA” w Bielsku.

W skromnie, gustownie udekorowanej sali Domu Włóknianza zebrało się około 150 osób, członków klubu. Pierwszym miłym zaskoczeniem był udział w zebraniu sporej liczebnie grupy młodocianych członków klubu, którym, jak widać, losy i przyszłość klubu nie są obojętne.

W zebraniu wzięli udział: przedstawiciel komitetu miejskiego Partii, sekretarz rady narodowej, przewodnicząca miejskiego komitetu kultury fizycznej i turystyki, przewodniczący zarządu okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego z Katowic, Tow. Widera, oraz kilkunastu kierowników zakładów przemysłu spożywczego i placówek handlowych. Nadało to specjalną rangę zebraniu, które sprężysto poprowadził tow. Widera. Rozpoczęło się ono miłą uroczystością wręczenia zasłużonym działaczom klubu honorowych odznak Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej oraz kilkunastu juniorkom i juniorom narciarskim dyplomów za zajęcie czołowych miejsc w alpejskich konkurencjach w czasie ostatnich mistrzostw CRZZ.

Kiedy patrzyło się na ten korowód 12-14 letnich dziewcząt i chłopców, którzy z wielkim przejęciem i błyskiem dumy w oczach przyjmowali przyznane im wyróżnienia, rodziło się nieodparte przeświadczenie, iż klub obrał skuteczną drogę i że przyszłe losy jego sekcji narciarskiej złożone we właściwe ręce.

Prezes Klubu, towarzysz Sliwka, w swym bogatym i rzeczowym sprawozdaniu zrelacjonował całoroczną pracę klubu. Nie szczędził też uwag krytycznych, wskazując na źródła i przyczyny niepowodzeń, bo i takich nie brakowało. Specjalnie dużo miejsca mówca poświęcił pracy wychowawczej.

W dyskusji zabierało głos wielu działaczy klubu, przedstawiciele Partii oraz MKKF i T. I, rzecz znamienna, przemawiali nieomal wszyscy obecni reprezentanci zakładów pracy. Zgłaszali daleko idącą pomoc moralną i materialną klubowi, deklarując dobrowolne opodatkowanie na rzecz klubu w postaci stałej składki miesięcznej, pomoc w środkach transportowych i z funduszy zakładowych. Z tonu i serdeczności przemówień można było wnosić, że nie są to deklaratywne oświadczenia, że znajdują one szybko odbicie w konkretnych posunięciach.

Cóż w tych warunkach miał do powiedzenia przedstawiciel Federacji ?

Nie pozostało mu nic innego, jak złożyć klubowi i jego działaczom serdecznych gratulacji z okazji tak szczęśliwie i w porę rozpoczętej realizacji programu ubranżawiania klubu, podziękowanie aktywowi gospodarczemu

za pełen troski i życzliwości stosunek do klubu oraz życzyć klubowi dobrej pracy i wyników w bieżącym roku. Wszystko wskazuje na to, że stanie się on rokiem przełomowym, bowiem zarysował się wyraźny zwrot na lepsze. Wydaje się również, że podstawą przyszłych sukcesów organizacyjno-sportowych tego zasłużonego klubu, stanie się wybranie trzech najważniejszych form pracy: kierunek na ubranżowanie, oparcie pracy sportowej na szerokiej kadrze młodzieżowej, podjęcie energicznej akcji jednania działaczy i członków z zakładów pracy.

Wejście do Zarządu klubu szerokiego wachlarza działaczy gospodarczych z opiekuńczych zakładów pracy jest zapowiedzią realizacji tego programu, zobowiązuje działaczy do niesienia klubowi konkretnej pomocy.

Ten słuszny kierunek pracy musi przynieść wkrótce pozytywne rezultaty. Tego też z całego serca życzymy Bielsko - Bialskiemu Towarzystwu Sportowemu „Sparta”.

#### SEKCYJA GIMNASTYCZNA KS „SPÓJNIA” RACIBÓRZ

##### NA WŁAŚCIWEJ DRODZE

Jedną z lepiej działających sekcji gimnastycznych w Federacji jest sekcja KS „Spójnia” Racibórz. Dobre wyniki sekcji, w której prym wiodą zawodniczki, świadczą o dobrym klimacie dla rozwoju gimnastyki na terenie Raciberza. Czterdzieści stale ćwiczących zawodniczek i zawodników / nie licząc młodzieży początkującej/, to liczba, która nastraja optymistycznie.

Instruktorzy Fogiel i Kucza wiele uwagi poświęcają szkoleniu juniorów. Są to pierwsze kroki na drodze budowy sekcji gimnastycznej mężczyzn, która ma, podobnie jak sekcja żeńska, duże możliwości rozwojowe. Osiągnięcia sekcji żeńskiej stawiają tę ostatnią w rzędzie najlepszych w okręgu opolsko - wrocławskim.

Dużym sukcesem było zakwalifikowanie się zawodniczki A. Ziętek do reprezentacji okręgu na spotkanie międzynarodowe. Start czterech zawodniczek w mistrzostwach Polski seniorów oraz udział 8 zawodniczek w mistrzostwach Centralnej Rady Związków Zawodowych był poważnym osiągnięciem sekcji. Dość ambitne zadanie planuje kierownictwo sekcji na r. 1961. Trzydzieści zawodniczek i zawodników w pełni gotowości bojowej, z tego pięć w klasie mistrzowskiej, zapewni sekcji możliwość uczestniczenia w imprezach lokalnych



i pozwoli na lepsze obsadzenie imprez centralnych. Nie jest to bez znaczenia, wiadomo bowiem, iż udział zawodników w centralnych imprezach przynosi z punktu widzenia szkoleniowego korzyści bez porównania większe. Obok pozytywnych stron w pracy sekcji, występują także braki. Do głównych należy zaliczyć słabe zaopatrzenie w sprzęt.

Uzupełnienie sprzętu jest możliwe przy wspólnej pomocy klubu, raciborskich branżowych zakładów pracy, no i oczywiście Federacji.

Swą pracą sekcja zasłużyła na pomoc, zrealizowanie jej pozwoli działaczom i trenerom przeprowadzić swoje ambitne plany, nakreślone na rok bieżący.

### ŁYŻWIARZE ELBLĄSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO „ORZEŁ”

#### CORAZ GROŹNIEJSI DLA CZOŁÓWKI

Tegoroczne mistrzostwa Polski juniorów w łyżwiarstwie szybkim miały rekordową obsadę. Uczestniczyło w nich 70 zawodników. Doskonałe wyniki osiągnęli łyżwiarze EKS „Orzeł” Elbląg, plasując się w czołówce krajowej. Zdobyli oni jeden tytuł mistrzowski i jedenaste wicemistrzowskie. Sukces godny odnotowania. Szczególnie cieszy sukces dziewcząt, które w swojej kategorii zdobyły drużynowy tytuł mistrzyń Polski.

Dzięki tym osiągnięciom na ostatnich mistrzostwach Polski powiększyła się ilość zdobywców trzecich kółek olimpijskich do pięciu zawodników. Troje zaś osób: Pietras, Frąckiewiczówna i Mroski zaliczono do kadry narodowej i olimpijskiej.

Te ogólne dane, dotyczące mistrzostw Polski juniorów, nie obrazują całej pracy sekcji i jej osiągnięć w roku bieżącym. Warto wspomnieć o doskonałych wynikach łyżwiarzy EKS „Orzeł” Elbląg w mistrzostwach okręgowych, w których wyraźnie można było zaobserwować prymat zawodników „Orza” nad lokalnym konkurentem „Olimpią”. Droga, jaką kroczy sekcja łyżwiarstwa, jest właściwa, oczekiwać też należy, iż cała sekcja uzyskiwać będzie coraz lepsze wyniki. Będzie to rekompensata dla oddanych działaczy klubu za ich trud i ofiarną pracę.

L i s t a

najlepszych kolarzy Federacji Sportowej „Sparta”

w poszczególnych licencjach

Licencja I.

Jan Kudra	SKS „Społem”, Łódź
Andrzej Buyno	KS „Sparta”, Warszawa
Jan Scibiorek	SKS „Społem”, Łódź
Ignacy Wiśniewski	SKS „Społem”, Łódź

Licencja II.

Włodzimierz Buczak	KS „Sparta”, Warszawa
Bogumił Pawlak	KS „Sparta”, Warszawa
Witold Kijak	SKS „Społem”, Łódź
Jerzy Dębecki	KS „Sparta”, Warszawa
Eugeniusz Rajkowski	SKS „Społem”, Łódź
Włodzimierz Łoś	SKS „Społem”, Łódź
Wiesław Feliksiak	KS „Sparta”, Warszawa
Jerzy Jankowski	SKS „Społem”, Łódź
Janusz Jachacy	KS „Sparta”, Warszawa
Edward Borysiewicz	SKS „Społem”, Łódź

W grupie tej trzech kolarze: Bogumił Pawlak, Jerzy Dębecki i Janusz Jachacy, są posiadaczami drugiego kółka olimpijskiego.

Licencja III.

Witold Krawczyński	KS „Sparta”, Warszawa
Bogdan Agnieszka	SKS „Społem”, Łódź
Andrzej Maćkowiak	EKS „Orzeł”, Elbląg
Zbigniew Suski	KS „Sparta”, Warszawa
Zdzisław Kowalczyk	KS „Sparta”, Warszawa
Jerzy Latocha	SKS „Społem”, Łódź
Zbysław Miziołek	SKS „Społem”, Łódź
Tadeusz Zielonka	SKS „Społem”, Łódź

Włodzimierz Gałka	KS „Sparta”, Warszawa
Edward Jarmużewski	KS „Sparta”, Warszawa

Z tej ostatniej listy wszyscy, z wyjątkiem Iatochy i Zielonki, są posiadaczami 2-go kółka olimpijskiego.

K O M U N I K A T Y

w sprawie kart ewidencyjnych klubów sportowych i arkuszy sprawoz-  
dawczych ognisk kkf

Zarząd Główny Federacji przypomina klubom sportowym, które dotychczas nie nadesłały kart ewidencyjnych na rok bieżący, że termin nadesłania kart mija 25 kwietnia br.

Jednocześnie przypominamy tym ogniskom kkf, które również nie nadesłały dotychczas arkuszy sprawozdawczych za okres 1.I.1960 - 31.12.1960, że termin przesłania arkuszy upływa w dniu 25 kwietnia rb.

W sprawie preliminarzy ognisk kkf na rok 1961

Zarząd Główny Federacji podaje do wiadomości Zarządów ognisk kkf, że stosownie do poprzednio podanego do ich wiadomości komunikatu w tej sprawie, obowiązuje je nadesłanie do Federacji preliminarzy budżetowych na rok 1961.

Ogniska kkf, które nie nadesłały pow. preliminarzy, nie będą ujęte w planie dotacji Federacji.





